

Andrzej Uciecha

Afrahat "O pokorze" (Demonstratio IX. De humilitate : Patrologia Syriaca I, 408-441)

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 47/2, 256-266

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ANDRZEJ UCIECHA
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

AFRAHAT O POKORZE (DEMONSTRATIO IX. DE HUMILITATE. PATROLOGIA SYRIACA I, 408-441)

APHRAHAT, *ON HUMILITY (DEMONSTRATIO IX. DE HUMILITATE. PATROLOGIA SYRIACA I, 408-441)*

ABSTRAKT

Mowa *O pokorze* występuje w akrostychicznie uporządkowanym dziele Afrahata jako dziewiąta po omówieniu zagadnień wiary, miłości, postu, modlitwy, wojen, „synów przymierza”, pokuty i po wykładzie na temat ożywienia umarłych. W wydaniu krytycznym J. Parisot (Patrologia Syriaca I) nosi ona nazwę *De humilitate*. Redakcja tekstu przypada na lata 336-337. Ideałem pokory jest Chrystus, Jedyne Syn Ojca (*ihīdāyā*), i On stanowi dla „synów przymierza” wzór do naśladowania. Afrahat szeroko traktuje tutaj kluczowe w jego ascetycznym nauczaniu pojęcia niewinności i sprawiedliwości, identyfikując je z pokorą, umiarkowaniem i czystością.

Demonstration on humility appears as a ninth homily in an acrostically ordered collection of works by Aphrahat, following the texts dealing with the issues of faith, charity, fasting, prayer, wars, “sons of the covenant”, penitents and resurrection. In J. Parisot’s critical edition (*Patrologia Syriaca I*) it is called *De humilitate*. The composition of the demonstration dates to the years 336-337 CE. The ideal of humility is Christ, the only son of God (*ihīdāyā*) and He serves as a model for the “sons of covenant”. Aphrahat discusses at length the concepts of innocence and justice, which are fundamental in his ascetic teaching, identifying them with humility, moderation and purity.

Wstęp

Wykład¹ *De humilitate* (ܐܦܪܗܬܐ ܕܗܘܡܝܠܝܬܐ) rozpoczyna się zgodnie z porządkiem akrostychicznym przyjętym przez Afrahata od dziewiątej w kolejności alfabetu syryjskiego litery ܬ tet; „Dobra (ܕܘܒܪܐ) jest pokora (ܐܦܪܗܬܐ)”. Trudno jednak znaleźć spójne wyjaśnienie umiejscowienia pokory [dopiero?] na dziewiątym miejscu; równie trudno uzasadnić użycie przydawki „dobra”, zwłaszcza że

¹ Por. W. Witakowski, [rec.] *Andrzej Uciecha, Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata [= Ascetic teaching in Aphrahat’s „Expositions”]*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3), ss. 192, „Hugoye. Journal of Syriac Studies” 11,2 (2008), s. 253: „Aphrahat (ca. 270–ca. 345), called *The Persian Sage*, is one of the earliest Syriac Church Fathers, which is perhaps the reason for his never-ceasing popularity among the Syriac scholars. His work «Expositions» or «Demonstrations» (syř. *tahwāyāthā*), contains 23 homilies or treatises, of which the first 22 begin with the letters of the Syriac alphabet in order. Uciecha renders the title in Polish with the word «Mowy» – *speeches*, which seems too general. «Homilies» or «wykłady» might have been a better choice”.

wcześniej omówione zostały zagadnienia równie dobrych i pożądaných cnót, takich jak: wiara, miłość, post, modlitwa czy pokuta. Wydaje się bardziej zasadne przesunięcie tematu pokory co najmniej o jedno miejsce przed ósmą mowę o ożywieniu umarłych. Taka sekwencja jednak zdradzałaby uleganie błędnej metodologii w odczytywaniu dzieła komponowanego w duchu orientalnej mentalności².

Swojemu dziewiątemu wykładowi Perski Mędrzec nadał formę hymnu pochwalnego na cześć pokory [por. 9,2 (409,3 – 412,13)]. Prawdziwą historię dziejów, czyli doświadczenie życia, w którym grzeszny i śmiertelny człowiek uwolniony zostaje od nieuchronnego wyroku przemijania, tworzą ludzie pokorni, jak Noe i Abraham, Mojżesz i Hiob, Jakub i Józef, Dawid, Mardocheusz i Daniel; pokora polega na uznaniu istotnej ułomności ludzkiej kondycji, ale nie ma nic wspólnego z jej bierną akceptacją [9,6 (421,1-11); 9,14 (440,14-22)]. W nauczaniu Afrahta postaci pokornych świętych reprezentują ziemskich bohaterów, którzy dzięki swej heroicznej postawie łączą przemijalną i skazany na zagładę świat z jedynym Stwórcą i Panem, źródłem życia. Personalizowana charakterystyka postawy pokory przez jej wzorce biblijnych sprawiedliwych ma prowadzić ostatecznie do afirmacji Chrystusa, Jedynego Sprawiedliwego, całkowicie zjednoczonego z Ojcem i totalnie podporządkowanego Jego woli [9,14 (441,1-5)]. W nauczaniu Perskiego Mędrca ideały ascetyczne „synów przymierza”, w tym także pokora, wypływają z założeń wyraźnie chrystocentrycznych: Chrystus jako wzór do naśladowania (*imitatio Christi*) jest w pełnym tego słowa znaczeniu *ihidāyā*, czyli jedynym Synem Ojca. „[Pokorni] Przyodziejają Chrystusa jako dobre odzienie i strzegą je od wszelkiej nieczystości” [9,4 (413,25-26)]. W *De humilitate* autor wiele uwagi poświęcił opisowi zgubnych skutków ulegania zazdrości; jedynym lekarstwem na chorobę zazdrości jest pokora [9,8 (424,24) – 9,9 (429,26)]. Człowieka pokornego można łatwo rozpoznać na podstawie jego słów [9,12 (436,4-26)]. Warto jeszcze zwrócić uwagę czytelnika na myśl zawartą w pierwszym zdaniu mowy *O pokorze*: „Pokora jest dobra w każdym czasie: uwalnia od wszelkiej trwogi tych, którzy są blisko niej. Przynosi wiele owoców” [9,1 (408,1-3)]. W charakterystyczny dla siebie sposób Afrahat dyskretnie formułuje aluzje do trudnej sytuacji, w jakiej znaleźli się chrześcijanie w połowie IV wieku w Persji pod panowaniem Szapura II.

Wydania tekstu

Wright W., *The Homilies of Aphraates, the Persian Sage, edited from syriac manuscripts of the fifth and sixth century in the British Museum*, London 1864, s.175-190.

² Ciekawy problem zależności między zachowaniem i postępowaniem człowieka a jego możliwością rozumowego poznania największych tajemnic analizuje J.W. Childers, *Disciple of Scripture: Character and Exegesis in Aphrahat*, w: *Exegesis and Hermeneutics in the Churches of the East: Select Papers from the SBL Meeting in San Diego*, 2007, red. V.S. Hovhannessian, New York 2009, s. 23 nn.

Pariset J., *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes* (Patrologia Syriaca 1), Paris 1894, 1980², kol. 407-442.

Przekłady nowożytne

Angielski:

Aphrahat, *Demonstrations, I*, HIRS India Series 28, Catholic Theological Studies of India 3. Changanassery: HIRS Publications 1999; Aphrahat, *Demonstrations*. Môrân 'Eth'ô 23-24. Baker Hill, Kottayam: St. Ephrem Ecumenical Research Institute, 2005. English translation by Kuriakose Antony Valavanolickal.

Francuski:

Aphraate le Sage Persan, *Les Exposés I-X*, Paris 1988, t. I (Sources Chrétiennes 349); *Les Exposés XI-XXIII*, Paris 1989, t. II (Sources Chrétiennes 359). Traduction du Syriaque, introduction et notes par Marie-Joseph Pierre, s. 472-494.

Niemiecki:

Aphrahat, *Unterweisungen I-X*, Freiburg 1991, Bd. 1 (Fontes Christiani 5/1); *Unterweisungen XI-XXIII*, Freiburg 1991, Bd. 2 (Fontes Christiani 5/2). Aus dem Syrischen übersetzt und eingeleitet von Peter Bruns, s. 255-269.

Bibliografia

Bruns P., *Aphrahat, w: Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1993, kol. 803; Bruns P., *Das Christusbild Aphrahats des Persischen Weisen*, Bonn 1990; Desprez V., *Początki monastycyzmu. Dzieje monastycyzmu chrześcijańskiego do Soboru Efeskiego (431)*, t. 1-2, tłum. J. Dembska, Kraków 1999 (Źródła Monastyczne 21-22); Chavanis J.M., *Les lettres d'Aphrahat, le sage de la Perse, étudiées au point de vue de l'histoire et de la doctrine (Dissertation)*, Lyon-Saint-Etienne 1908; Childers J.W., *Humility Begets Wisdom and Discernment. Character and True Knowledge in Aphrahat*, „Studia Patristica” 41 (2006), s. 13-22; Hausherr I., *Aphraate (Aphrahat)*, w: *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, t. 1, Paris 1937, kol. 746; Higgins M.J., *Aphraates' Dates for Persian Persecution*, „Byzantinische Zeitschrift” 44 (1951), s. 265-271; Kessel G.M., Pinggéra K., *A Bibliography of Syriac Ascetic and Mystical Literature*, Eastern Christian Studies 11, Leuven (Paris) Walpole, MA 2011; M. Lattke, „Taufe und untertauchen in Aphrahats ܐܦܪܗܬܐ (*tahwəyṯhā*)”, in *Ablution, Initiation, and Baptism: Late Antiquity, Early Judaism, and Early Christianity = Waschungen, Initiation und Taufe: Spätantike, Frühes Judentum und Frühes Christentum*, ed. David Hellholm, Tor Vegge, Ryvind Norderval, Christer Hellholm (BZNW 176/I-III [Beihefte zur Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche]; Berlin-Boston: De Gruyter, 2011), s. 1115-1138; Lavanant R., *Aphraate (270?-345?)*, *Dictionnaire encyclopédique du christianisme ancien*, t. 1, s. 173-174; Maude M.,

Who were the B'nai Q'yâmâ?, „The Journal of Theological Studies” 36 (1935), s. 13-21; Parisot J., *Aphraates ou Pharhad*, w: *Dictionnaire de théologie catholique* I/2, Paris 1903, kol. 1457-9; Nedungatt G., *The Authenticity of Aphrahat's Synodal Letter*, „Orientalia Christiana Periodica” 46,1 (1980), s. 62-88; Ortiz de Urbina I., *Afraate*, w: *Lexicon für Theologie und Kirche*, Bd. I, Freiburg 1957, kol. 687; Pierre M.-J., *Thèmes de la controverse d'Aphraate avec les tendances judaïsantes de son Église*, w: *Controverses des chrétiens dans l'Iran sassanide (Chrétiens en terre d'Iran II)*, ed. Ch. Jullien (Cahiers de Studia Iranica 36), Paris 2008, s. 115-128; Simon M., *Verus Israel. Étude sur les relations entre chrétiens et juifs dans l'empire romain (135-425)*, Paris 1948; Fic A., *Z rozprawy Afraatesa „O dziewictwie i świętości przeciwko Żydom”* (tłum., frg.), „Szkola Chrystusowa” 1 (1930), s. 262-268; Kania W., *Mowa o modlitwie*, Tarnów 1989; tenże, *Mowa o pasterzach*, „Currenda” 1996, t. 146, s. 472-475; Vööbus A., *Aphrahat*, „Jahrbuch für Antike und Christentum” 3 (1960), s. 153; Uciecha A., *Wątki polemiczne w pismach Afrahata i świętego Efrema*, w: *Chrześcijaństwo antyczne*, red. J. Drabina (Studia Religiosa 39, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego MCCLXXXIX), Kraków 2006, s. 113-126; Uciecha A., *Ascetyczna nauka w „Mowach” Afrahata*, Katowice 2002 (Studia i Materiały Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 3); tenże, *Rola i znaczenie „córek przymierza” w Kościele Perskim IV i V wieku*, „Verbum Vitae” 19 (2011), s. 233-246; tenże, *Idea walki w ascezie „synów przymierza” na podstawie Mów Afrahata*, w: *Między sensem a bezsensem ludzkiej egzystencji. Teologiczna odpowiedź na fundamentalne pytania współczesnego człowieka. VIII Kongres Teologów Polskich, Poznań, 13-16 września 2010 r.*, Poznań 2012, s. 526-535; tenże, *Afrahat. O wierze (Demonstratio Prima. De fide. Patrologia Syriaca I, 5-45)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 37,2 (2004), s. 158-170 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); tenże, *Afrahat. O miłości (Demonstratio Secunda. De caritate. Patrologia Syriaca I, 48-96)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 39,1 (2006), s. 53-67 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); tenże, *Afrahat. O poście (Demonstratio Tertia. De ieiunio. Patrologia Syriaca I, 97-136)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 42,1 (2009), s. 85-96 (tłumaczenie z języka syryjskiego, wstęp i komentarz); tenże, *Afrahat, O modlitwie (Demonstratio Quarta. De oratione. Patrologia Syriaca I, 137-182)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 43,1 (2010), s. 31-44 (tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz); tenże, *Afrahat, O wojnach (Demonstratio quinta. De bellis. Patrologia Syriaca I, 184-237)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 43,2 (2010), s. 248-262 (tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz); tenże, *Afrahat, O synach przymierza (Demonstratio sexta. De monachis. Patrologia Syriaca I, 240-312)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 44,1 (2011), s. 177-197 (tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz); tenże, *Patriarchat i patriarchowie Seleucji-Ktezyfontu. Z dziejów starożytnego Kościoła w Persji*, „Vox Patrum” 32,58 (2012), s. 49-58; tenże, *Afrahat, O pokutujących (Demonstratio septima. De paenitentibus. Patrologia Syriaca I, 313-360)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 46,1 (2013), s. 5-17 (tłumaczenie

z języka syryjskiego i komentarz); tenże, *Afrahat, List synodalny (Demonstratio XIV. Exhortatoria. Patrologia Syriaca I, 573-726)*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 46,1 (2013), s. 18-51 tłumaczenie z języka syryjskiego i komentarz); tenże, „Walka” Złego z „synami przymierza” na podstawie wybranych *Mów Afrahata, perskiego Mędrca*, „Vox Patrum” 33 (2013), s. 209-223.

Przekład³

Mowa IX – O pokorze

9,1 (408,1 – 409,2) Pokora jest dobra w każdym czasie: uwalnia od wszelkiej trwogi tych, którzy są blisko niej. Przynosi wiele owoców. Pokora rodzi liczne dobra i w niej bierze początek nieskazitelność⁴. Noe w niej upodobał sobie, a ona go uratowała, jak napisano, że Bóg mu powiedział: *Zobaczyłem, że ty jesteś sprawiedliwy i nieskazitelny w tym pokoleniu*⁵. Wiele jest świadectw o pokorze. [Bóg] powiedział w Pismach: *Pokorni odziedziczą ziemię i zamieszkają na niej na wieki*⁶. Również prorok Izajasz rzekł: *Na kogoż spojrzę i w kim zamieszkać, jeśli nie w człowieku cichym i pokornym, który drży na moje słowo*⁷. I dodał: *Pokorny duchem i pokornych oczu jest lepszy od zdobywcy miasta*⁸. Nadto powiedział tak: *Prawość nieskazitelnego kroczy przed nim*⁹. O Mojżesz, wiernym mężu, tak jest napisane: *Był on najbardziej pokorny ze wszystkich ludzi na powierzchni ziemi*¹⁰.

9,2 (409,3 – 412,13) Pokora jest świadectwem dóbr bojaźni Bożej: dzięki pokorze liczne dary zdobywają ci, którzy ją miłują. Jeśli szukasz miłosierdzia, znajduje się ono u pokornych. Pokuta jest mieszkaniem prawości. Pouczenie znajduje się u pokornych, a z ich wargi tryska wiedza. Pokora rodzi mądrość i inteligencję. Pokorni posiadają łagodność. Jeśli szukasz umiaru i wstrzeźliwości, znajdują się one u pokornego. Umartwienie¹¹ jest dla niego miłe i upragnione. Słowo pokornego jest słodkie, a jego oblicze pogodne, śmieje się i raduje. Pokorni szanują miłość, wiedzą bowiem, że ona powinna ich prowadzić. Pokorni powstrzymują się od wszystkiego złego. Ich oblicza promienieją dobrem, które jest w ich sercu. Pokorny pięknie mówi, jego wargi się uśmiechają, a jego krzyku nie słyszy się. Pokorny boi się zwady, ponieważ ona rodzi zazdrość. Gdy pokorny słyszy słowa gniewu, zamyka swoje uszy, aby nie weszły do jego serca. Myśli pokornego rodzą

³ Przekład na podstawie wydania krytycznego J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894 (Patrologia Syriaca I), kol. 408-441.

⁴ Por. *Thesaurus Syriacus*, t. II, ed. R. Payne Smith, Oxonii 1901, kol. 4454-4455: ܩܘܒܪܘܬܐ *simplicitas, integritas* (ܩܘܒܪܘܬܐ *prostota/szczerowość serca*, por. Rdz 7,1; Rdz 20,5,6; 1 Krl 9,4); *integritas* Noachi, *innocentia*; *Słownik kościelny łacińsko-polski*, red. A. Jougan, Warszawa 1992³, s. 349: *integritas* całkowitość, całość, nienaruszony stan rzeczy, zdrowy stan ducha, nieskażoność, nienaruszoność, niewinność, czystość, dziewiczność; por. tamże, s. 628: *simplicitas* prostota, prostoduszność, otwartość, skromność, szczerowość, naturalność.

⁵ Rdz 7,1.

⁶ Ps 37,11.29; Mt 5,4.

⁷ Iz 66,2.

⁸ Prz 16,19.32.

⁹ Prz 11,5.

¹⁰ Lb 12,3.

¹¹ Por. J. Parisot, *Aphraatis Sapientis Persae Demonstrationes*, Paris 1894 (Patrologia Syriaca I), kol. 410: „Religio eis est iucunda et suavis”.

wszelkie dobro, a zmysły jego mądrości badają to, co piękne. Pokorny pije pouczenie jak wodę, a ono wstępuje w niego jak olej w jego żyły. Pokorny uniża się, ale jego serce wznosi się ku wyżynom nieba. Gdzie jego skarb, tam kieruje się jego myśl. Oczy jego wzroku dostrzegają ziemię, lecz oczy jego umysłu sięgają wyżyn nieba. Człowiek pokorny ustawnie boi się słowa zniewagi przeciw komukolwiek. Pokorny rozmyśla w prawie swojego Pana i od niego otrzymuje lekarstwo, którego potrzebuje. Pokorny raduje się dobrami swojego towarzysza i jak siebie samego szanuje swojego przyjaciela. Człowiek pokorny jest blisko Wywyższonego i Dumnego, zabiera i bierze każdą Jego myśl. Pokorny burzy niezdobyte warownie, zawracając wrogość i gniew.

9,3 (412,14-27) Pokora Jakuba zwyciężyła gniew jego brata, Ezawa, i czterystu mężów, którzy z nim byli¹². Pokora Józefa pokonała gniew jego braci, którzy zazdrościli mu i nienawidzili go¹³. I przez swoją pokorę Mojżesz zwyciężył i poniżył wszystkich dostojników faraona¹⁴. Pokora Dawida pokonała zarozumiałość Goliata, który w gniewie rzucił się na niego¹⁵. Pokora Ezechiasza zwyciężyła wszystkie groźby Sennacheryba, który groził i bluźnił¹⁶. Pokora Mardocheusza pokonała wszelką chępliwość Hamana¹⁷. Dzięki swojej pokorze Daniel i jego bracia pokonali bezbożnych mężów, którzy ich oczerniali¹⁸.

9,4 (413,1 – 417,14) Pokorni powstrzymują się od zawiści, zazdrości i zwady. Wyniosłość jest ohdna w ich oczach i nie mają nic wspólnego z okrucieństwem. Oddalają od siebie kłamstwo, a oszczerstwo jest im obce. Odwracają się od wrogości i ją odrzucają, ponieważ są synami pokoju. Odwracają się od pychy i wyrzucają ją ze swoich domów, ponieważ dbają o swoje dobre imię. Nie znają, co to spór, ponieważ kochają prostotę i prawość. Są łagodni i powściągliwi; wyczekują Oblubieńca; w całym świecie są obcymi; zarozumiałość jest daleko od nich; w ich oczach szyderycy są godni nienawiści. Komnaty ich serc wypełnione są cennymi skarbami, a ich świadomość [wnętrze] pozbawiona jest przewrotności¹⁹. Oczy ich inteligencji zwrócone są ku wyżynom, aby nieustannie mogli cieszyć się oglądaniem piękna ich Pana, i radują się nim nieustannie. W ich sercach rodzi się wszystko, co piękne, a na ich wargach dobre owoce. Z dobrego ziarna, które otrzymali od swego Pana, usuwają i odrzucają ostre ciernie. Ich ziarno przynosi owoce stukrotne, ponieważ nawadniane jest ze źródła życia. Pokora jest zasadzona wśród nich i owocuje wiarą i miłością. Przyodziejają Chrystusa jako dobre odzienie i strzegą je od wszelkiej nieczystości. Duch, którego otrzymali, przebywa w nich. Kochają Go, a nie zasmucają²⁰. Stoją swoją świątynią dla wielkiego Króla, który wstępuje i zamieszkuje w łagodnych i pokornych. Stawiają swoją budowlę na skale prawdy i nie boją się ani fał, ani nawalnic. Ich uczynki świecą jak lampy, a ich światło jaśnieje przed nimi. Przygotowują weselny dar dla nadchodzącego Oblubieńca i czekają, aż będą mogli wejść do jego komnaty weselnej. Otrzymują pieniądze i nimi obracają, chcąc zyskać dziesięć talentów²¹. Zostawiają swoje dobra, godząc się na ich utratę, nie gromadzą pieniędzy, aby je ukrywać²². Ich ciało

¹² Por. Rdz 33,1-11.

¹³ Por. Rdz 45,1-14.

¹⁴ Por. Wj 3,11.

¹⁵ Por. 1 Sm 17,40-51.

¹⁶ Por. 2 Krl 18-19; Iz 36-37.

¹⁷ Por. Est 10,3.

¹⁸ Por. Dn 3.

¹⁹ *כחית* użyte tu w l. mn. znaczy „świadomość”, „wnętrze”, także „serce”, „duch”, „uczucia”, nie odwołuje się bezpośrednio do „myśli” czy „intelektu”.

²⁰ Por. Ef 4,30.

²¹ Por. Mt 25,20-21.

²² Por. Mt 6,19-21; Łk 12,33-34.

widzialne kroczy po ziemi, lecz wszystkie ich myśli są blisko ich Pana. Posuwają się i kroczą drogą ciasną i wąską²³, i wchodzą do królestwa przez ciasną bramę. Swoje pragnienia zmuszają do zachowywania Prawa, które rozważają nieustannie. Myślą i postępują w tym świecie jak obcy, ponieważ czekają na miasto, które znajduje się w niebie. Ich myśli są porywające i złożone na wyżynach, bo oczekują wejścia do miejsca świętego. Otwarte ich oczy spoglądają tam i widzą Oblubieńca, który się gotuje. Ich posłańcy udają się tam codziennie, aby otrzymać i odebrać pokój i ukojenie²⁴. Ich imiona zapisane są w Księdze życia²⁵ i modlą się, i jęczą, aby ich nie wymazano z niej. Wnoszą swoje ofiary, dar, post, modlitwę ku Temu, który ma moc wpisać i wymazać; na swoich sercach wypisują Prawo swojego Pana, aby zostać wpisanym do tejsze Księgi wieków. W każdym momencie wymazują swoje grzechy, aby ich imiona nie zostały wymazane z Księgi życia. Miłują swoje doczesne utrapienia, aby oddalić się od męki wiecznej. Ćwiczą swoje języki w pieśniach Chrystusa, aby tutaj cieszyć się radosnymi i łagodnymi hymnami. Pragną wpatrywać się w to miejsce i pozostają w potrzebie, aby osiągnąć to, czego im brak.

9,5 (417,15 – 420,2) Ci, którzy miłują pokorę, żyją w idealnej zgodzie ze wszystkim.

Ludzie pokorni są synami Najwyższego i braćmi Chrystusa, który przybył do nas, gdy został zapowiedziany, z powody pokoju, i którego Maria przyjęła dzięki swej pokorze. Otóż gdy Gabriel zwiastował błogosławionej Marii, tak jej rzekł: *Pokój z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami*²⁶. Gabriel przyniósł pokój i błogosławiony owoc i dziecię umiłowane zostało poczęte w Marii. Ona zaś wywyższała i wielbiła Pana, *ponieważ upodobał sobie w pokorze swojej służebnicy*, a nie znalazł upodobania w wyniosłych i pysznych. *Najwyższy wywyższa wszystkich pokornych*²⁷. Zobacz więc, mój przyjacielu, że pokój śpieszy ku pokornym.

9,6 (420,3 – 421,11) A gdy narodził się Nauczyciel pokory, oto jak strażnicy niebios oddali chwałę. Mówili: *Pokój w niebie i chwala na ziemi, a dobra nowina ludziom*²⁸. Gdy zaś przybył, nauczał pokory, mówiąc: *Jeśli ktoś uderzy cię w policzek, nadstaw mu drugi. Jeśli ktoś zmusza cię iść z nim tysiąc, idź z nim dwa inne. Jeśli ktoś chce wziąć twoją szatę, daj mu i twój płaszcz*²⁹. Wszystko to, czego nauczał Zbawiciel, ludzie pokorni mogą wypełnić. Duma i splendor nie przystoją pokornym ani korona na głowie biednych. Pan nienawidzi pokornego, który się wywyższa; a król zabije ubogiego, który wkłada koronę na swoją głowę. Splendor i duma są koroną naszego wspaniałego Króla. Tylko Jemu bowiem przystoi splendor, ponieważ do Niego należy i jest atrybutem Jego królestwa. I dla Jego stanu przystoi duma, dla synów ciała zaś jest to ohydne i godne pogardy. Symbole i znaki królestwa przystoją Królowi, a nie słabym. Dlatego to, mój przyjacielu, czego Bóg nie cierpi u nas, a miłuje u siebie, nie znajduje się u nas, lecz co jest u Niego, niech pozostanie Jego, my zaś pozostajemy w swoim stanie. Nam przystoi pokora, Jemu duma i splendor. On daje nam to, co jest nasze, czyli pokorę; nie usiłujmy zabierać tego, czego nam nie daje. A chociaż obdarza nas, doświadcza nas próbą, ponieważ tego, kto bierze, co nie jest jego, traktuje się jako szkodnika i kłamcę. Tego, kto trwa w swoim pokornym stanie, wywyższy Najwyższy, aby nie szedł za splendorem.

²³ Por. Mt 7,13-14.

²⁴ Por. Mt 18,10.

²⁵ Por. Flp 4,3; Ap 3,5.

²⁶ Łk 1,28.

²⁷ Łk 1, 48.51-52.

²⁸ Łk 2,14.

²⁹ Mt 5,39-41; Łk 6,29.

9,7 (421,12 – 424,23) *Człowiek nie może dwom panom służyć*³⁰. Wyniosłość nie ma nic wspólnego z pokorą ani pycha ze wstrzemięźliwością. Podobnie nie ma nic wspólnego zuchwałość z łagodnością ani bezczelność z posłuszeństwem. Ten, kto teraz akceptuje wyniosłość, zostanie jej pozbawiony w świecie, który przyjdzie. Każdy jednak, kto miłuje pokorę, zostanie wywyższony i wyniesiony na miejsce wspaniałości. Bogacz, który ubierał się w purpurę, wywyższał się, wynosił i wychwalał, gdy tam odszedł, wpadł w męczarnie. Łazarz jednak, który unżył samego siebie, został wyniesiony i spoczął na łonie Abrahama³¹. Faryzeusz i celnik modlili się w świątyni: faryzeusz wywyższał się i usprawiedliwiał sam siebie, i zstąpił do siebie nieusprawiedliwiony. Celnik zaś unżył samego siebie i zstąpił do siebie usprawiedliwiony³². Zły został postawiony naprzeciwko dobrego, ciemności naprzeciwko światła, nieprzyjaźń naprzeciwko prawości, naprzeciwko zazdrości pokora, naprzeciwko kłótności wyciszenie. Zły nie ma siły, aby powstać przeciw dobremu, a ciemności uciekają, gdy widzą światło; słodycz powoduje niesmak goryczy, a pokora zwycięża nad wrogością; prawość niszczy zazdrość, a wyciszenie gasi kłótność. Bowiem ani ciemności nie zazdrozczą mrokom, ani wrogość nie zawiści sprzecznemu, ani zazdrość nie znieważa kłótności, ani gorycz nie nienawidzi piołunu. Lecz źli zazdrozczą dobrem, bezbożni zawiszcza sprawiedliwym, wyniosli wychwalają się przeciw pokornym, kłamcy lżą prawdomównych, głupcy pogardzają mądrymi. Ten, kto nie ma prawdy w sobie, nie chce znaleźć prawych. Dla tego, kto wdział pychę, pokorny przypomina mordercę. Ten, kto zmieszał swoje ręce z nieprawością, nie kocha człowieka sprawiedliwego. W oczach tego, kto ma usta pełne kłamstwa, prawdomówny jest godny nienawiści i obrzydzenia.

9,8 (424,24 – 428,21) Nie ma innego lekarstwa na zazdrość, jak tylko cisza i pokora, i zła odplata pochodzi z nienawiści. Na początku, z powodu [skuszenia] zazdrością Adama w raju, wąż otrzymał trzy przekleństwa za karę: odjął mu stopy i maszerował na swoim brzuchu. Odjął jego pożywienie i dał mu proch³³. Uczynił go wrogiem i dał człowiekowi na podeptanie. Kain, który zabił Abła przez swoją zazdrość, otrzymał przekleństwo na siedem pokoleń, i stał się drżący i godny pogardy na ziemi³⁴. Ezaw zazdrościł swemu bratu Jakubowi i prześladował go; pokorny Jakub otrzymał przywilej pierworodztwa i błogosławieństwo³⁵ i ten dumny został poddany pokornemu. [Byli] i tacy, którzy zazdrościli pokornemu Józefowi, a to Józef został wywyższony, a ci, którzy go nienawidzili, upadli przed nim i oddali mu pokłon³⁶. Faraon zazdrościł ludowi Hebrajczyków i rozkazał, aby przyszkolone ich dzieci zostały zgładzone w morzu; tym samym sądem, który wydał, został osądzony i otrzymał odplata za swoje grzechy³⁷. Korach i jego towarzysze zazdrościli Mojżeszowi i przysłała na nich zła odplata: szeol otworzył swoją paszczę i pochłoniął go, a ogień zapłonął i pożarł go³⁸. Aaron i Miriam zazdrościli pokornemu Mojżeszowi: Święty objawił się i zgubił ich, a Miriam stała się trędowata przez siedem dni³⁹. Saul zazdrościł Dawidowi i nienawidził go: odszedł od niego Duch Święty, a niepokoił go duch dręczący⁴⁰. Achab zazdrościł Nabotowi i zabił go: w tym samym miejscu, w którym psy lizały

³⁰ Mt 6,24.

³¹ Por. Łk 16,19-26.

³² Por. Łk 18,9-14.

³³ Por. Rdz 3,14-15.

³⁴ Por. Rdz 4,8-15.24.

³⁵ Por. Rdz 27,36.

³⁶ Por. Rdz 42,6.

³⁷ Por. Wj 14,19-30.

³⁸ Por. Lb 16,1-33.

³⁹ Por. Lb 12,1-15.

⁴⁰ Por. 1 Sm 16,14-23.

krew Nabota, psy lizały także jego własną krew⁴¹. Izebel prześladowała Eliasza, żadnej krzywdy nie mogąc mu zrobić, i pożarły ją psy, a Eliaz wstąpił do nieba⁴². Tych właśnie oszczerców, którzy zazdrościli mężom sprawiedliwym, pożre płomień ognia, oszczędzi on jednak mężów prawych⁴³. Ci właśnie Chaldejczycy, którzy oskarżyli Daniela, wypełnili jaskinię, którą wydrążyli dla niego⁴⁴. Haman zazdrościł Mardocheuszowi i jego ludowi, a przez swój nakaz nic nie osiągnął, lecz na szubienicy zawisł ze swoimi synami⁴⁵. Głupi naród, który nie przyjął pokornego króla Chrystusa: w ich siedzibie wytępił ich i rozproszył. A gdy On wróci i obejmie Królestwo, jako nieprzyjaciele przed Nim zostaną zniszczeni⁴⁶. Wszystko to, co Tobie napisałem, przypominam Ci, mój drogi, nieustannie, abyś był pewny co do tego, że bezbożni odbiorą surową karę z rąk pokornych.

9,9 (428,22 – 429,26) Dlatego też, mój Przyjacielu, bądź pewny tego, że w każdym, kto przyodziewa zazdrość, Zły mieszka, i duch nieczysty przebywa, który mieszkał w Saulu. Gdy Dawid grał na cytrze przed Saulem, aby go pocieszyć, Saul, przez zazdrość, którą przywdział, rzucił dzidą w czyniącego mu dobro⁴⁷. Spokojny i Pokorny zamieszka w tym, u którego jest pokora. I zamieszka w nim Mesjasz. Przypomnij sobie jeszcze to, co napisałem ci wyżej: dobrzy [ludzie] nie zazdrozczą złym, lecz źli zazdrozczą dobrym. Nigdy nie widziałem bogatego, który zazdrościł biednym, ani sprawiedliwych – bezbożnym. Ani prawi nie zazdrozczą nieprawym, ani synowie pokoju – pieniaczom, ani prawdomówni – kłamcom; uczciwi nie zazdrozczą przewrotnym ani wstrzemięźliwi – zepsutym. Dlatego też biegnij w ślad za pokorą, która zwycięża zazdrość i oddala kłótność; połącz ją z ciszą i opanowaniem, abyś uniknął licznych waśni. Miłuj pokorę i zdobądź wstrzemięźliwość; połącz z tymi dwiema opanowanie. Pokorni: wielu ich kocha; wyniosli zaś: nawet nieprawi jak oni nienawidzą ich. Nienawidź gniew, a uwolniony zostaniesz od upadków, które są godne nienawiści. Nie otwieraj swoich ust na swój gniew i nie przybieraj wielu twarzy⁴⁸; niech twój język nie kłamie, aby to nie zrodziło złych owoców. Niech zarodki gniewu nie rodzą się w Tobie, aby liczne myśli nie zrodziły się ze swoich dzieci.

9,10 (429,27 – 432,21) Gniew, który poczyna się w Tobie, staje się wrzodem: nie pozwól, aby zrodził się na Twoim języku i przyłgął do Twoich warg⁴⁹. W swojej wewnętrznej komnacie ukryj wszystkie myśli, które przychodzą Ci do głowy⁵⁰. Dobre sprawy, które rodzą się w Twoim sercu, przeniesz na Twój język, a Twoje usta nauczą się dobrych słów. Niech słowo wróci do Twojego serca na wiele dni i zobacz, czy można je przenieść na Twój język. Jeśli nie można, niech umrze w Twoim sercu i schowaj je w Twoim umyśle. Strzeż swój język od fałszywego świadectwa, aby ogień nie zajął całego Twego ciała⁵¹. Niech zdrowo rośnie Syn królewski, który mieszka w Tobie. Nie pozwól, aby obok Niego miały wstęp rzeczy przykre i złe. On bowiem sam pragnie mieszkać w człowieku i nie mieszka z tym [człowiekiem] o zmiennych myślach. Niech Twój język miłuje ciszę, ponieważ on liże rany Twojego Pana. Niech Twoje usta strzegą się niezgody, ponieważ nimi

⁴¹ Por. 1 Krl 21,1-19.

⁴² Por. 1 Krl 21,23; 19,1-3; 2 Krl 2,11.

⁴³ Por. Dn 3,22-48.

⁴⁴ Por. Dn 6,17-25.

⁴⁵ Por. Est 8,9-10.

⁴⁶ Por. Łk 19,27.

⁴⁷ Por. 1 Sm 19,9-10.

⁴⁸ Dosł. „nie przygotowuj na różne kolory”.

⁴⁹ Dosł. „zawisnął na twoich wargach”.

⁵⁰ Dosł. „przychodzą na myśl”, „są w sercu”.

⁵¹ Por. Jk 4,6.

całujesz Syna królewskiego. Niech nie wychodzi z Twoich ust żadna prózna gadanina, aby [On] nie odłączył się od Ciebie i nie chciał przebywać w Tobie.

9,11 (432,22 – 436,3) Kochaj pokorę, wał obronny podobny do żelaza. Miłuj wstrzeżność jak słodkie owoce: gdy ktoś je zje, nasyci się, ucieszy i rozraduje. Każde drzewo poznaje się po jego owocach, a myśli człowieka rozpoznawane są po jego ustach. Człowiek mądry, który zbliża się do kogoś, rozpoznaje jego myśli po jego języku, ponieważ jego wargi mówią z obfitości serca⁵². Ten zaś człowiek, który boi się Boga, nieustannie wypowiada dobre rzeczy; powtarza i opowiada prawo swojego Pana. Nawet gdy słyszy słowa żartu, nie przykłada do nich uwagi. Wypowiada jedynie dobre słowa, a w jego ustach nie ma słów niszczących, ponieważ jego umysł nie rodzi nic, co byłoby godne nienawiści. Tak to poznaje się człowieka, który rozważa Prawo swojego Pana. To są owoce dobrego drzewa. Tego człowieka, który obmyśla zło, mędrzec ocenia z jego warg. Jeśli wypowiada jakieś słowa żartu, obelgi, drwiny lub zniewagi, pozna go ten, kto go słucha: aby się bowiem mogły urodzić, musiały [najpierw] zostać poczęte; wszystko przez poczęcie wiedzie do narodzin. Przypomnij sobie to, co powiedział nasz Zbawiciel: *Dobre drzewo daje dobre owoce, a złe drzewo daje złe owoce. Złe drzewo nie może dać dobrych owoców; a dobre drzewo nie może dać złych owoców. To po owocach poznaje się drzewo. Tak też i męza dobrego. Z dobrych bogactw, które są w jego sercu, wydobywa i mówi dobre rzeczy. Zły mąż zaś ze złych skarbów, które są w jego sercu, wydobywa i mówi złe rzeczy, ponieważ z obfitości serca mówią wargi*⁵³.

9,12 (436,4-26) Gdyby drzewo miało tysiąc owoców, wystarczy jeden, abyś mógł ocenić całe drzewo. I jeśli skosztujesz jeden z wielu jego owoców, dobrych i smacznych, pragniesz wszystkie owoce tego drzewa zjeść jedynie sam. Tak to człowiek mądry, gdy zbliża się do człowieka złego, ocenia go najpierw na podstawie jego słów. Jeśli zauważy, że jego słowa są szkodliwe, już dłużej nie chce ich słuchać. Jeśli zaś człowiek mądry zbliża się do człowieka mądrego i roztropnego, sadowi się koło niego i pozostaje tak długo, aż oceni jego słowa. Jeśli spostrzeże, że są dobre i łagodne, pełne wiedzy i rozsądku, wtedy pragnie słuchać i nauczyć się wszystkich tych słów. Mędrzec rozpozna też po słowach człowieka, którego nazywa się pokornym. Ktoś może wydawać się nieskazitelny, cichy i pokorny, lecz jego serce obmyśla to, co złe. Ten pokorny głupiec wśród pokornych mędrców, którzy rozmysłają nad tym, co dobre, podobny jest do jujuby gorzkiej zmieszanej z pigwą: z wyglądu przypomina pigwę, lecz jej smak przynosi gorycz podniebieniu.

9,13 (437,1 – 440,13) Mój drogi, miłuj pokorę, której woń jest miła, a smak łagodny. Człowiek pokorny również wtedy, gdy jest wywyższany, służy pokorze i jest miłowany tak przez wysoko postawionych, jak i przez pokornych. I jeśli nawet przyjdzie mu się unieżyć, nie zostanie znieważony, bo zostanie wprowadzony w stan, w którym trwał. U pysznego zaś, który nie potrafi się unieżyć, gdy przyjdzie mu się upokorzyć, upadek będzie wielki, ponieważ nie potrafił się unieżyć w swoim wywyższeniu. Wielu miłuje pokornego i prosi o jego pokój, i liczni są ci, którzy opowiadają jego chwałę. Jego pokora zakrywa jego braki, ponieważ w swoim sercu nie mówi nic złego o nikim. Człowiek pokorny siada i rozważa nad mądrością; jego myśl wznosi się ku wyżynom nieba. Słowo pokornego jest słyszane i rozumiane, ponieważ formułuje je i wypowiada z rozważą. Wnętrze jego serca pełne jest dobrych skarbów, a jego język rodzi smaczne owoce. Pokora jest źródłem pokoju i strumienie pomyślności z niej wypływają. Noe umiłował pokorę i został ochroniony od wód potopu⁵⁴. Abraham zbliżył się do niej i zdobył dziedzictwo na ziemi

⁵² Por. Łk 6,45.

⁵³ Mt 7,17-18; 12,33-37; Łk 6,43-45.

⁵⁴ Por. Rdz 6,8-9.

życia, bo upadł przed Bogiem i uniżył się jak proch i popiół⁵⁵. Izaak został wywyższony przez pokorę i królowie uznali go i umiłowali jego przymierze. Jakub był mężem prawnym i mieszkał w namiocie⁵⁶, i otrzymał od swojego ojca błogosławieństwo Ezawa⁵⁷. Wszyscy nasi dawni ojcowie byli pokorni, opanowani i roztropni; Najwyższy wywyższył pokornych, a poniżył wielkich i sprawił, że stali się godni pogardy. Hiob umiłowal pokorę i jego Pan zaświadczył o jego prawości. Szatan, łotr, zazdrościł mu, lecz Hiob zawstydził nieprzyjaciela i wroga sprawiedliwych. I jego Pan wywyższył Hioba, ponieważ wytrwał w swojej prawości, jak poświadczyły jego usta⁵⁸.

9,14 (440,14 – 441,21) Miłuj, mój Przyjacielu, tę cząstkę i stan, w którym trwają synowie ciała. To właśnie jest sprawiedliwość, gdy człowiek uniża samego siebie. Naturą Adama jest być z prochu ziemi⁵⁹. Jego Pan bowiem dał mu przykazanie, aby je strzegł. I gdyby zachował to, co zostało nakazane, jego Pan pozwoliłby mu dotrzeć do lepszego stanu. On jednak zapragnął siebie wywyższyć⁶⁰, a to nie należało do jego stanu, i dlatego jego Pan cofnął go do poprzedniego stanu unizenia. Nasz Zbawiciel świadczy o tym, mówiąc: *Każdy, kto się wywyższa, będzie poniżony, a każdy, kto się poniża, będzie wywyższony*⁶¹. Adam wywyższył się i został poniżony⁶², i wrócił do swego poprzedniego stanu prochu. Nasz Zbawca, chwalebny i wywyższony, uniżył się i został wyniesiony i wywyższony do swego poprzedniego stanu. Dodano Mu chwałę i wszystko zostało Mu poddane⁶³. Nasz Zbawca uniżył się i otrzymał chwałę, i o wiele więcej. Adam zaś wywyższył się i otrzymał nie tylko poniżenie, ale, co więcej, i przekleństwo. Dlatego, mój drogi, wypada i jest właściwe, aby człowiek, który miłuje Boga, ukochał pokorę i trwał w stanie pokory, której korzeń zasadzony jest w ziemi, a owoce rosną przed majestatem Pana. U pokory można znaleźć upragnione owoce: łagodność, umiarkowanie, łagodne myśli. Pokorni są prości i wytrwali, uprzejmi i prawi, sprawiedliwi i zdolni w czynieniu dobra, sprytni i łagodni, roztropni i powściągliwi, spokojni i miłosierni, zdolni do skruchy i przebaczący, głębokiego ducha i cierpliwi, wspaniali i upragnieni. Szczęśliwa jest dusza tego, kto miłuje takie drzewo z takimi owocami, bo zamieszka w pokoju i będzie w nim przebywał Ten, który znajduje upodobanie w ludziach łagodnych i pokornych.

Koniec *Mowy o pokorze*.

Z języka syryjskiego przełożył i wstępem opatrzył Andrzej Uciecha – Katowice

Słowa kluczowe: Afrahat, synowie przymierza, język syryjski, pokora

Keywords: Aphrahat, sons of the covenant, Syrian language, humility

⁵⁵ Por. Rdz 18,27.

⁵⁶ Por. Rdz 25,27.

⁵⁷ Por. Rdz 27,26-29.

⁵⁸ Por. Hi 1-2.

⁵⁹ Por. 1 Kor 15,47.

⁶⁰ Por. Flp 2,6.

⁶¹ Mt 23,12; Łk 14,11; 18,14.

⁶² Por. Rdz 3,19.

⁶³ Por. 1 Kor 15,27.